

Kraków, 8.09.2026 r.

Spółeczność akademicka

UKEN w Krakowie

Szanowni Państwo,

W samym środku tzw. sezonu ogórkowego zapragnąłem podzielić się z Wami moimi refleksjami na temat życia w UKEN.

Otóż moment, w którym pozbawiono rektora Borka jego urzędu, wyzwolił w naszej uczelni wszelkie działania, których celem było pozbawienie nas godności, niezależności, przyszłości.

Nasz UKEN z uczelni nastawionej na intensywny rozwój, kreowanie nowych dziedzin badań i kształcenia, uczelni szanowanej przez środowisko KM Krakowa stał się folwarkiem zarządzanym przez nieudolną „elitę”, której celem było uzyskanie korzyści osobistych i zniszczenie (w zarodku) tych środowisk, które na to nie pozwalają.

W tej sytuacji nasze Ministerstwo postanowiło pomóc w uzdrowieniu UKEN, w zablokowaniu aktywności szkodliwej dla tej uczelni.

Przykłady aktywności, działań i decyzji szkodliwych dla UKEN mnożyłem w pismach kierowanych do Państwa, ale też do Ministerstwa.

Przygotowania władz uczelni do przeprowadzenia wyborów Rektora UKEN są przez tę przypadkową władzę sabotowane, co raczyło zauważyć Ministerstwo.

W raportach do Ministerstwa władze uczelni mnożą informacje o tym, że prawie wszystko to, co mogłoby wreszcie doprowadzić do nich – trzeba w trybie awaryjnym zmienić. A na to trzeba czasu – przynajmniej do końca 2027 r.

Tymczasowe władze UKEN wyspecjalizowały się także w ciągłym blokowaniu komunikacji pomiędzy nami a pracownikami.

Stąd większość pracowników (poza „S”) nawet nie domyśla się istnienia rozmaitych zagrożeń dla nich, ich pracy, zatrudnienia i przyszłości UKEN.

Aktywnie jesteśmy przez władze tępieni, poniżani, deprecjonowani.

Tymczasowy rektor wystosował niedawno do KU NSZZ „S” pismo, w którym oczekiwał zgody władz naszego Związku na zwolnienie mnie z pracy w UKEN.

Fakt, że w ogóle takie pismo przesłał do KU „S” świadczy o jego ignorancji w sprawach pracowniczych i związkowych.

Zadziwia też prawdopodobna motywacja decyzji o próbie zwolnienia mnie z pracy: zamiast współpracować z szefem związku zawodowego zrobi wszystko, bym sam ze swej pracy zrezygnował.

„Zasługi” tymczasowych władz UKEN wymienię poniżej:

1. Chaos totalny w uczelni.
2. „Trudności budżetowe” prowadzące do niewypłacalności UKEN.
3. Zła atmosfera pracy.
4. Nielogiczna struktura zarządzania.
5. Brak troski o majątek fizyczny (poza remontem generalnym Rektoratu).
6. Brak szacunku (władz) dla ludzi efektywnych, wartościowych, uczciwych, z dorobkiem.

PS. Po to, żeby niedobre informacje nie trafiły do Państwa, zniszczono gablotę naszej „S”. Wkrótce ta gablota (jako symboliczny wyraz naszej niezależności) wróci na dawne miejsce.

Serdecznie pozdrawiam wszystkich

Czytelników tego tekstu,

Za Komisję Uczelnianą NSZZ „Solidarność”

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność”
w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie

Jan Władysław Fróg